



Nie można wykluczać możliwości, że na Marsie żyją jakieś organizmy zwierzęce — twierdzi astronom irlandzki Opik

Znany astronom irlandzki, prof. Ernst Opik wysuwa hipotezę, że na Marsie mogą żyć jakieś zwierzęta. Nie chodzi oczywiście o takie zwierzęta jak na Ziemi, ponieważ na Marsie brak tlenu. Przyjmując jednak za pewnik, że na Marsie istnieje świat roślinny, należy, jego zdaniem, przypuszczać, że mogły się tam rozwinąć pewne organizmy zwierzęce. Jeśli zaś chodzi o Wenus, wszystko przemawia za tym, że jej powierzchnia to „bezbrzeżna pustynia”, na której nie ma życia. Opik przybył ostatnio do USA, by wygłosić cykl wykładów na uniwersytecie w Maryland.

Nawiązując do informacji o odkryciu przez uczonego radzieckiego Kozyriewa działalności wulkanicznej na Księżycu, Opik powiedział, iż „temperatura wnętrza satelity ziemskiego jest tak wysoka, że mogą tam zachodzić podobne zjawiska”. Jego zdaniem, temperatura wnętrza Księżycyca wynosi od 1.000 do 2.000 stopni C, a okresowe wybuchy wulkaniczne na srebrnym globie są „bardzo prawdopodobne”.

Cena 50 gr

Nakład: 106,480

echo KRAKOWA

Rok XIII PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 278

Kraków, sobota 29, niedziela 30 listopada 1958

Przed „Barburką”

Dziś po południu przyjeżdżają do Warszawy ze Śląska naprawdę niecodzienni goście.

Będą to matki i ojcowie, których synowie pracują w kopalniach węgla. Niezwykłość tej wizyty polega jednak głównie na tym, że w 200-osobowej wycieczce będą wyłącznie tylko ci rodzice, których co najmniej czworo dzieci pracuje w górnictwie.



LONDYN. Jak doniósł w piątek korespondent agencji Reutera w Taipei, powołując się na źródła poinformowane, Stany Zjednoczone mają do starczych armii czangkajszekowskiej ciężkich 240-milimetrowych haubic oraz przekazać jej w ciągu najbliższych 12 miesięcy pociski rakietowe „Ziemia - Ziemia” typu „Matador”, zmagazynowane już w amerykańskich bazach na Tajwanie. ● **NOWY JORK.** Główna kwatery armii kubańskiej podała do wiadomości, że w starciu między wojskami rządowymi a powstańcami, które miało miejsce pod Guantanamo, zginęło 25 powstańców. W walkach pod Bayama powstańcy stracili 15 zabitych. Ogółem od dnia 1 listopada poległo blisko tysiąc powstańców. Jak podaje agencja AP, **PARTYZANCI KUBAŃSCY** odparli atak wojsk rządowych pod Santiago. ● **PARYŻ.** Jak donoszą z Algieru, rzecznik dowództwa wojsk francuskich oznajmił tam w piątek wieczorem, że wojska francuskie odparły atak powstańców na jeden z lokali wyborczych w Algierii wschodniej. Było to jedyne starcie zbrojne w pierwszym dniu wyborów w ALGERII. W walce zginęło 20 powstańców. Własnych strat Francuzi nie podali. ● **BELGRAD.** W związku z 15 rocznicą powstania **FLR JUGOSŁAWII**, Związkowa Rada Wykonawcza (rząd) powzięła decyzję w sprawie amnestii dla ok. 2.000 więźniów. Na mocy uchwały 839 więźniów wyjdzie na wolność. ● **BONN.** Po raz pierwszy od chwili zakończenia II wojny światowej, zapasy złota zachodniemieckiego banku centralnego przekroczyły 11 miliardów marek (2,64 miliarda dolarów). Rezerwy złota banku centralnego są obecnie o 424 miliony marek większe niż na początku bieżącego roku.

TRADYCYJNE ANDRZEJKI A włąc lanie wosku...

Propozycje radzieckie przedmiotem ożywionych konsultacji na Zachodzie

Propozycje wysunięte przez Związek Radziecki w sprawie Berlina są w dalszym ciągu czołowym tematem prasy światowej, jak również tematem ożywionych rozmów kół politycznych.

Wczoraj po południu, propozycje radzieckie były omawiane przez sekretarza stanu Dullesa z ambasadorem Francji w USA, Alphandem. Po spotkaniu tym Alphand oświadczył, że Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja będą kontynuowały w najbliższej przyszłości konsultacje na temat problemu berlińskiego. Celem tej konsultacji jest — jak oświadczył ambasador francuski — zapewnić całkowitej jednoci Zachodu wobec propozycji radzieckiej. Oświadczył on, że trudno jest powiedzieć, kiedy mocarstwa zachodnie odpowiedzą na ostatnie propozycje radzieckie w sprawie Berlina.

mowy z ambasadorami USA i W. Brytanii w Bonn. Przedmiotem rozmów była sytuacja powstała po opublikowaniu propozycji radzieckich.

Dziś w Warszawie Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

Dziś rozpoczynają się w Warszawie plenarne obrady Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Na porządku obrad znajduje się głównie sprawa społecznej akcji budowy tysiąca szkół dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego. Referat na ten temat wygłosi przewodniczący OKFJN, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

Na posiedzeniu plenarnym podjętych zostanie szereg uchwał, m. in. w sprawie utworzenia społecznego funduszu budowy szkół Tysiąclecia, oraz wystosowany będzie apel do społeczeństwa o powszechne poparcie dla społecznej akcji budowy szkół.

7 b. kolonii jako autonomiczne republiki wchodzi w skład Wspólnoty Francuskiej

Do dnia dzisiejszego 7 kolonii francuskich na terenie Afryki postanowiło przekształcić się w autonomiczne republiki w ramach nowej Wspólnoty Francuskiej.

W piątek odpowiednie decyzje podjęły zgromadzenia terytorialne Gabunu, Środkowego Kongo i Czadu we Francuskiej Afryce Równikowej oraz Maurytania we Francuskiej Afryce Zachodniej.

Jak wiadomo, poprzednio także Madagaskar oraz Sudan Francuski i Senegal ogłosiły się republikami w ramach Wspólnoty Francuskiej.

Wszystkie kolonie francuskie na mocy nowej konstytucji francuskiej mają prawo proklamować swoją całkowitą niepodległość, ogłosić się niepodległą republiką w ramach Wspólnoty Francuskiej lub zachować dotychczasowy status kolonii. Jedyną kolonią, która ogłosiła się całkowicie niepodległym państwem — jest Gwinea.

CZYTELNICZY Echa Krakowa BUDUJA SZKOŁĘ

Uwaga kol. Edward Węglowski, fotoreporter „Dziennika Polskiego”! Z wielką radością dowiadujemy się, że odpowiadając na apel kol. Rumianowskiego, b. fotoreportera „Echa Krakowa”, przylączył się Pan do naszej akcji. Na fundusz budowy szkoły wpłynęła już wpłacona przez Pana kwota 50 zł. Pisze Pan: „Wzywam krakowskich fotografików do dalszych wpłat na tak szlachetną akcję jaką jest budowa szkół”. Jesteśmy pewni, że krakowscy mistrzowie obiektywu pójdą w ślad swych dwóch kolegów, którzy pierwsi podjęli naszą akcję. Koleźce Węglowskiemu przesyłamy serdeczne podziękowania!

„Zarząd SKS Skalniki przy Technikum Górniczym Odkrywkowego w Krakowie, doceniając znaczenie budowy szkół, a przy tym i sal gimnastycznych, tak brakujących dla ćwiczeń młodzieży, postanowił z inicjatywą opiekuna naszego SKS prof. wychowania fizycznego mgr Romana Parziewskiego, na zebraniu Zarządu SKS zaapelować do członków Klubu, by podjęli dobrowolną składek na tak wzniosły i pożyteczny cel. W wyniku tego członkowie SKS Skalniki złożyli kwotę 215 zł, 30 gr. Pragniemy też zaapelować do innych SKS przy szkołach, by podjęły akcję i wstąpiły ze swymi skromnymi datkami w myśl hasła: „Dla dobra sportu młodzieżowego w szkołach Polski Ludowej”.

List tej treści wpłynął wczoraj na adres naszej redakcji. Młodemu sportowcom Szkolnego Klubu Sportowego serdecznie dziękujemy!

Krakowski przemysł systematycznie udziela poparcia naszej akcji, wpłacając poważne sumy. Ostatnio na fundusz budowy szkoły wpłynęła kwota 1000 zł, wpłacona przez Krakowskie Zakłady Garbarskie (ul. Baszowa 18). Załogę Zakładów pragniemy zapewnić, że w pełni doceniamy jej udział w akcji, równocześnie przesyłamy serdeczne wyrazy wdzięczności!

AKCJA TRWA!
Konto nosi nazwę: „Czytelniczy Echa Krakowa budują szkołę”. Nr konta: PKO 4-9-600.

Uwaga uczestnicy „Moto-Turnieju”!

Obecnie trwa dokładne sprawdzanie nadesłanych na trzeci etap rozwiązań. O tym kto dostanie się do finału konkursu — poinformujemy na początku przyszłego tygodnia.

A teraz miła wiadomość: Wojewódzka Sekcja Transportu Osobowo-Mechanicznego w Krakowie postanowiła ufundować dodatkowe nagrody w kwocie 1.000 zł dla uczestników konkursu! Serdecznie dziękujemy!

W polanickim ośrodku chirurgicy dokonują skomplikowanych operacji plastycznych i kosmetycznych

Dwie sale operacyjne, pomieszczenia pomocnicze, oddział dziecięcy, oddział rehabilitacyjny, laboratorium analityczne i bakteriologiczne — oto tegoroczny dorobek oddziału chirurgii plastycznej w małym szpitalu w Polanicy. Po 8 latach wysiłków i starań, chirurgią plastyczną znalazła w Polanicy pomyslny warunki rozwoju.

W szpitalu tym, prowadzonym przez dr Krausa i dr Kratochwilę, chorzy z całego kraju — ofiary katastrof, po-

„Prośna” nadal tkwi na skałach Trwa akcja ratunkowa

Ostatnie meldunki, z akcji ratowniczej statku „Prośna”, który utknął na skałach podwodnych w pobliżu brzegów Szwecji, wskazują, że uszkodzenie tej jednostki jest poważniejsze niż przypuszczano.

Statek płynący mniej znanym szlakiem najechał na ostrą skałę, która wbiła się głęboko w ścianę ładowni. Napelniony wodą kadłub osiadł na dnie i jest całkowicie unieruchomiony.

W chwili obecnej trwa rozładunek statku, wypompowuje się wodę oraz uszczelnia uszkodzenia. W wyniku tych prac statek nieznacznie zmienił swoje położenie. Na miejsce wypadku w dniu dzisiejszym wyruszy z Gdyni holownik „Rósomak”, który zabierze ze sobą dwa 80-tonowe pontony, aparat do cięcia podwodnego i materiały wybuchowe do ewentualnego kruszenia skał.

WSZYSTKO O... SATELITACH

W ostatniej „tele-zgaduli” duńskiej trzeba się było wykazać gruntowną znajomością zagadnień dotyczących satelitów ziemskich. Pierwszą nagrodę i 10.000 koron zdobył George Preisler (po lewej).



W Tatrach — żyje ok. 120 kozic

Służba Tatrzańskiego Parku Narodowego przeprowadziła ostatnio żmudne obserwacje, mające na celu ustalenie liczby kozic, przebywających po polskiej stronie Tatr.

Naliczono ogółem 123 sztuki tych rzadkich zwierząt, czyli prawie o 40 więcej, niż w roku ubiegłym. Największe ich stado zauważono w okolicach Ząbrego i Doliny Płeciu Stawów. Kozice przebywają w tzw. ścisłych rezerwachach.

Wypadek z jadącego pociągu

Na linii kolejowej między Sieradzem a Zduńską Wolą z jadącego pociągu wypadł 55-letni Hipolit Gilewicz, ponosząc śmierć na miejscu. Jest to w woj. łódzkim już trzeci tego rodzaju wypadek na przestrzeni ostatnich 3 miesięcy. Przyczyną wypadków była nieuwaga pasażerów.

Wojna o gołębie w Turynie

„Stan wojenny” zapanował w Turynie pomiędzy radą miejską, która w imię czystości chce zniszczyć część gołębi, a miłośnikami tych ptaków. W Turynie żyje około 80 tys. gołębi.

Rada miejska wysłała wczoraj 3 ludzi, którzy w ciągu kilku dni przy pomocy siatek i przynęty mieli wyłapać w śródmieściu około 10 tys. gołębi. Akcji tej przeciwstawili się członkowie klubu ochrony gołębi.

E. Taylor pozwana o milionowe odszkodowanie

Wdowa po zmarłym niedawno producencie filmowym Mike Todd, aktorka Elizabeth Taylor zaskarżona została w sądzie wiedeńskim, przez Johanne Kahn o odszkodowanie w wysokości miliona dolarów.

J. Kahn twierdzi, że główny motyw muzyczny w filmie Todda „W 80 dni dookoła świata” został zaczerpnięty z operetki napisanej przez jego ojca kompozytora wiedeńskiego.

Dalszy ciąg procesu o zniestawienie dziennikarki

Proces z prywatnego oskarżenia pracowniczki Polskiego Radia w Krakowie red. G. Sitek przeciwko członkom dyrekcji zakopiańskiego Okręgu Wczasów przenosił się na teren Zakopanego. Wczoraj i dzisiaj Sąd Powiatowy dla m. Krakowa na sesji wyjazdowej w Zakopanem przesłuchuje świadków obrony: (co)

Echo dnia

Status wolnego miasta

Propozycja radziecka wycofania czterostopniowej kontroli wojsk okupacyjnych z Berlina zachodniego — przekształcenia go w „wolne miasto” — wywołała powódź komentarzy i wypowiedzi na całym świecie. Szczególną nerwowością odznaczają się komentarze kół oficjalnych i rządowej prasy amerykańskiej, która bez zastrzeżeń popiera politykę departamentu stanu. Oficjalny rzecznik rządu Stanów Zjednoczonych niemal natychmiast po otwarciu koperty z notą radziecką wypowiedział się negatywnie o propozycji radzieckiej, jakkolwiek stwierdził, że odpowiedź będzie wymagała „dokładnego przestudiowania” oraz konsultacji z sojusznikami USA.

Inny nieco ton daje się zauważyć w prasie francuskiej, a przede wszystkim — brytyjskiej. Prasa tych krajów prawie powszechnie stwierdza, że propozycja radziecka zasługuje na bardzo dokładną analizę i w żadnym wypadku nie powinna być odrzucona przed merytoryczną dyskusją ze stroną radziecką. Również w prasie zachodnio-niemieckiej można wyłowić pojedyncze głosy, stwierdzające, że propozycja radziecka w sprawie zachodniego Berlina oznacza właściwie ponowne otwarcie dyskusji na temat problemu niemieckiego.

Oczywiście, że z całej tej nerwowej reakcji, zachodniej na temat ostatniej propozycji radzieckiej przezierną ograna od lat metoda dyplomacji zachodniej. Polega ona na tym, że ilekroć strona wschodnia proponuje dyskusję nad całą ilością spornych spraw — np. kwestii niemieckiej lub rozbrojenia — Zachód odmawia takiej dyskusji pod pozorem, że trzeba najpierw załatwić jakiś problem szczególny, np. zjednoczenie Niemiec lub ustanowienie systemu kontroli zbrojeń. Gdy zaś strona wschodnia proponuje konkretny plan uregulowania jakiegoś wyniku spornych spraw, Zachód natychmiast odmawia rozpatrzenia takiej propozycji pod pretekstem, że nie załatwia ona wszystkich.

Dla Polski, propozycja demilitaryzacji i neutralizacji zachodniego Berlina jest jak najbardziej korzystna, gdyż każda akcja zmierzająca do odprężenia na najmniejszym choćby odcinku spornych spraw międzynarodowych — zapowiada już możliwość dalszych rozwiązań pokojowych. Osiągnięcie porozumienia w tak zapalnym punkcie jak Berlin zachodni, będący w tej chwili siedliskiem intryg skierowanych przeciwko państwom wschodnim, mogłoby na tyle polepszyć atmosferę międzynarodową, że umożliwiłoby to dalsze rokowania w sprawie pokojowego rozwiązania innych spraw związanych z kwestią niemiecką, będącą — jak wiadomo — centralnym zagadnieniem polskiej polityki zagranicznej. (w.)

Z genewskiej konferencji ekspertów 10 krajów

Nowe propozycje ZSRR w sprawie zapobiegania nagłemu atakowi

GENEWA. Na piątkowym posiedzeniu genewskiej konferencji w sprawie zapobiegania nagłemu atakowi, ZSRR wysunął nowe propozycje.

Wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, W. Kuźniecowa, przedstawił uczestnikom sesji dokument zatytułowany „Deklaracja rządu radzieckiego na temat środków zapobiegania niespodziewanemu atakowi”.

Przedstawiciel Czechosłowacji, Hajek, w imieniu wschodnich delegacji wschodnich przedłożył propozycje dotyczące stworzenia naziemnych posterunków kontrolnych, ustanowienia inspekcji powietrznej i jednoczesnego podjęcia pewnych kroków w dziedzinie rozbrojenia. Propozycje te byłyby uzupełnieniem projektu wniesionego poprzednio wspólnie przez delegacje ZSRR, Polski, Rumunii, Czechosłowacji i Albanii.

Fałszując wykorzystane delegacje starszy księgowy PRK-9 przywłaszczył sobie 100 tys. złotych

Któż nie marzy o podróżach? Na przeszkodzie stoi jednak zwykle brak pieniędzy. Idealnym byłoby wyjazd, do którego nie trzeba dokładać, ale wprost przeciwnie można by na nich zarobić. Na ten genialny pomysł wpadł starszy księgowy bazy transportu PRK nr 9 w Krakowie — Józef Gleń. Pomysł był prosty, tylko że wyjazdy stanowiły czystą fikcję. Ale forsa — jak to się mówi — „leciała”.

Pozazdrościwszy kolegom służbowych wyjazdów, Gleń aktualizował stare delegacje. Odpinał od nich asygnaty kasowe, na których podstawie zwrócono pracownikom koszty podróży, a przypiął nowe z napisem „kasa wypłaci”. Zastępując likwidatora i kasjera, Gleń podrabiał podpisy, pobierając gotówkę po raz wtóry za każdą podróż.

W ciągu niespełna dwóch lat starszy księgowy sfalszował ponad 180 delegacji na fantastyczną sumę przeszło 109 tysięcy złotych. Oskarżony przyznał się do sukcesywnego przywłaszczania pieniędzy, które zużył na potrzeby własne i swojej rodziny. W czasie rewizji znaleziono u niego książeczkę oszczędnościową z wkładem ponad 12 tysięcy złotych. Józef Gleń stanie przed sądem. (k)



Zakończenie dwudniowych obrad aktywu przemysłu maszynowego

W dniu wczorajszym zakończyła się w Warszawie wielka narada gospodarza nad wytycznymi XII Plenum KC PZPR w sprawie rozwoju przemysłu maszynowego w latach 1959—65.

Jak już informowaliśmy obradom przysłuchiwali się kierownicy partii i rządu. W przeddzień narady zasiadli — Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz.

W dyskusji w drugim dniu obrad wzięło udział ponad 30 uczestników narady.

Na zakończenie obrad zabrał głos wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, który podsumował blisko 10-godzinną dyskusję.

Zebrań przyjęli następnie przedłożony przez komisję wnioskową narady projekt uchwały, która po ostatecznym opracowaniu zostanie przekazana załogom wszystkich zakładów przemysłu maszynowego.

W uchwale tej sprecyzowane są główne zadania, jakie stoją przed tym przemysłem i których realizacja warunkuje wykonanie planów 7-lecia.

Zmarł Artur Rodziński

NOWY JORK. W Bostonie zmarł w dn. 27 bm. sławny dyrygent orkiestry Artur Rodziński, w wieku 61 lat.

Rodziński, z pochodzenia Polak, należał do trójki największych dyrygentów Ameryki (Toscanini, Stokowski — również Polak z pochodzenia i Rodziński).

10 dni przed śmiercią odniósł wspaniały triumf w Chicago, gdzie dyrygował operą „Tristan i Izolda” Wagnera w operze miasta Chicago.

Julius Katchen doskonałą tworzy parę z Vaclavem Smetáckiem. Ów amerykańsko-czeski tandem pianisty z dyrygentem, ów zbieg zbliżony do siebie pod wieloma względami sylwetek artystycznych, bardzo dobrze do siebie pasuje, doskonale się z sobą rozumie. Z satysfakcją obserwować było można, jak inteligentnie kierował Smetáček wykonaniem II koncertu fort. Brahmsa... Jak świetnie, regulował w aparacie wykonawczym plany melodyczne, wzajemne przenikanie się solisty i zespołu instrumentalnego, obopólne propozycje dźwiękowe — tak, aby nie zagłuszyć, nie uszkodzić owego rozsuwanego przez Katchena w solowej partii muzycznej piękna, ale też by i nie umniejszyć na rzecz solisty „symfoniczności” dzieła. Znakomicie przydatne stały się tu też osobiste walory dyrygenckie Smetáčka: wybitna pamięć muzyczna, bystry kapelmistrzowski refleks i owe swoiste uzdolnienia „mobilizacyjne”, dopingujące i podrywające orkiestrę. Nie dziwne przeto, że niektórych fragmentów orkiestrowego wykonania (smyczki w II cz. koncertu Brahmsa) słuchało się z prądyżnią przyjemnością.

Związek Radziecki wystosował notę do rządu Japonii ostrzegając przed następstwami budowy w Japonii baz wypadowych USA przeciwko ChRL

MOSKWA. Rząd radziecki ponownie zwrócił uwagę rządowi japońskiemu na niebezpieczne następstwa dla sprawy pokoju i dla Japonii wynikające z wykorzystywania przez amerykańskie siły zbrojne terytorium japońskiego do działalności agresywnej skierowanej przeciwko ChRL. Rząd radziecki wzywa rząd japoński do podjęcia odpowiednich środków, aby terytorium Japonii nie mogło być wykorzystywane do celów agresji.

Nową notę rządu radzieckiego w tej sprawie wręczył 27 bm. ministrowi spraw zagranicznych Japonii, ambasador ZSRR w Tokio.

Nota wskazuje m. in., że amerykańskie bazy wojskowe w Japonii w dalszym ciągu są wykorzystywane w celach agresji przeciwko ChRL. Woj-

Penad 13 tys. nowych izb mieszkalnych mają otrzymać w przyszłym roku mieszkańcy woj. krakowskiego

Plan w zakresie budownictwa mieszkaniowego w woj. krakowskim przewiduje oddanie w roku przyszłym 13.380 izb, w tym:

- z budownictwa rad narodowych — 4.180 izb;
- z budownictwa zakładów pracy, z środków scentralizowanych i zdecentralizowanych — 2.600 izb;
- z budownictwa ludności realizowanego przy pomocy kredytów państwa — 4.600 izb;
- z budownictwa „ludności niekredytowanego przez państwo — 2.000 izb.

Założony przyrost 13.380 izb ze wszystkich źródeł finansowania jest wprawdzie o 520 izb wyższy od przewidywanych efektów budownictwa mieszkaniowego w roku bieżącym, nie daje jednak zasadniczo poprawy wskaźnika zaogólnienia izb mieszkalnych, jeśli się uwzględni przyrost ludności i ubytki w zasobach mieszkaniowych.

Szczególnie niewystarczający jest zakres budownictwa mieszkaniowego rad narodowych. Istniejące środki pozwalają na oddanie 4.180 izb (o 560 mniej niż w roku bieżącym) i zaawansowanie w stanach surowych średnio zaledwie w kilkunastu procentach, co z ko-

36 mld marek na zbrojenia w NRF

Od chwili przystąpienia do NATO, Niemiecka Republika Federalna wydała 36 miliardów marek (ponad 6 mld dolarów) na zbrojenia.

W bieżącym roku finansowym budżet NRF przeznaczona 10 mld marek na cele wojskowe.

...Czy japoński następcą tronu ożeni się z panną Michiko Shoda? ...Coraz częściej widuje się ich razem i zażyłość ta zdaje się być czymś więcej niż uczuciem przyjaźni i wspólną pasją do gier sportowych. ...Michiko jest młoda, ładna, bogata, z odznaczeniem ukończyła studia w bardzo ekskluzywnym zakładzie, ale... nie pochodzi z arystokratycznej rodziny. O zgrozo, jest córką przemysłowca! ...Gdyby małżeństwo to doszło do skutku, Michiko byłaby pierwszą od dwóch i pół tysiąca lat cesarzową Japonii bez domieszki błękitnej krwi w żyłach. ...Czy młody książę przeprowadzi swą wolę? A jeśli nawet wycofa się, to i tak już udowodnił, że przyszły boski cesarz jest człowiekiem zdolnym do tak ludzkiej reakcji, jak obdarzenie uczuciem kobiety nie należącej do jego sfery... Nie, książę nie przegra tej batalii! Przedwczoraj rada tronowa laskawie zatwierdziła jego wybór. W Tokio podano już oficjalnie do wiadomości, że książę Akihito, następcą tronu, i pani Michiko Shoda, są zaręczeni! Japonia postępową przyjęła te wieści zycallwie, a ci, dla któ-



Z sali koncertowej

Julius Katchen — i Vaclav Smetacek

Przeladowany, mocno przeladowany był program wczorajszego koncertu w Filharmonii. Trzy symfonie — jak na jeden wieczór — to jednak trochę za wiele... Tak, trzy, boć przecie czymże innym, jak nie symfonią z fortepianem jest II koncert fortepianowy Brahmsa, czy też równie wczoraj wykonywana „Sinfonia breve”. Klusaka. Breve czy mniej breve, krótka, czy mniej krótka — ale nie odbieramy jej miana symfonii... Trzecim ogniwem w łańcuchu tym była potężna Symfonia d-moll Cezara Francka. Nic przeto dziwnego, że syta wrażeń i obciążona nimi nadmiernie publiczność po cichu opuszczała salę, na której grano jeszcze ostatni utwór wieczoru — symfonię Francka — i już na filharmonicznych schodach rozpoczynała żywe rozmowy o Juliusie Katchenie... Katchen był rzeczywiście na ustach wszystkich... Jego wczorajszy występ w solowej partii fortepianowej II koncertu Brahmsa zemocjonował słuchaczy, porwał ich, zelektryzował... Z gry młodego (bo zaledwie przecież lat 32 liczącego...) amerykańskiego pianisty, z całej jego osobowości, emanują, biją promienie wielkiego talentu muzycznego. Ież tam żywiołu, temperamentu, pianistycznego rozmachu i uniesień! Przepyszne uderzenie, wirtuozeria, dla której — zda się — nie istnieją granice niemożliwości, wszechwładne panowanie nad klawiaturą. A w interpretacji — metamorfozy... Namietny, rozpalony epik przelatacza się nagle w nastrojowego liryka, by potem potrącić lekko o odcień „salonowy”, elegancki, błyskotliwie wirtuozowski, nieledwie „galant” (finał koncertu Brahmsa).

Wczoraj o godz. 21 wybuchł pożar w mieszkaniu Franciszka Kaczmarczyka, zam. w Nowej Hucie os. A-1, bl. 39. Spaleniu uległa część umeblowania. Pożar spowodowała pozostawiona bez opieki 5-letnia Elżbieta Kaczmarczyk.

KRONIKA wypadków

20-letni Zbigniew Kilmas (zam. ul. Hetmańska 5), pracownik Podzespołów Telekomunikacyjnych, w czasie pracy przewrócił się na rozbite szkło, doznając ran ciętych prawej ręki.

30-letni Ludwik Tutaj, zam. ul. Brońska 10, wskutek uderzenia doznał złamań lewej nogi.

Sobota 29 LISTOPADA 30 Niedziela
Błażeja Andrzeja

Teatr Rapsodyczny ma już za sobą rok pracy

Tytuł Zasłużonego Nauczyciela otrzymali:

Zaledwie 27 osób w całym kraju posiada zaszczytny tytuł Zasłużonego Nauczyciela. Przed kilkoma dniami tytuł ten m. in. otrzymało trzech nauczycieli z terenu Krakowa i Tarnowa. Są to: Leopold Węgrzynowicz, emerytowany profesor VII Liceum w Krakowie, organizator i redaktor wydawnictwa krajoznawczo-turystycznego „Orli Lot”, twórca ruchu krajoznawczego w Polsce i jego zapalony propagator; Henryk Polih, mający za sobą 48 lat pracy, nauczyciel robót i rysunku w krakowskim Liceum Pedagogicznym, autor wielu prac z dziedziny swego przedmiotu oraz Maria Rosieńska, em. kierowniczka szkoły w Tarnowie, która w ciągu 57 lat pracy nauczycielskiej zasłużyła na ten tytuł zarówno swą działalnością zawodową jak również na polu ruchu nauczycielskiego oraz jako publicystka, walcząca o prawa kobiet. Zasłużonym Nauczycielom składamy najserdeczniejsze gratulacje. (mk)

Dzisiaj setny raz na scenie Teatru Rapsodycznego wędrujący Odys trafi wreszcie do rodzinnej Itaki. Setne przedstawienie „Odyseję” połączone jest z małym jubileuszem i rocznicą reaktywowania teatru. Dziś trudno sobie wyobrazić

Jak będzie wyglądać fasada kościoła Misjonarzy

Na ostatnim zebraniu podkomisji konserwatorskiej prof. Murczyński przedstawił szkice projektu wykonania fasady kościoła Misjonarzy (na ul. Stradom naprzeciwko kina „Warszawa”). Twórcą kościoła był XVIII-wieczny architekt Kasper Bażanta.

W długiej dyskusji ustalono, że przy ostatecznej redakcji projektów należy położyć główny nacisk na prace konserwatorskie i rozpatrzyć kilka alternatyw zwieńczenia kościoła. W grę wchodziłyby następujące alternatywy. 1) próba dokończenia tympanu, 2) utrwalenie istniejącego stanu, 3) zamknięcie fasady trójspadowym dachem bez próby dobudowania tympanu. (bz)

Kraków bez Teatru Rapsodycznego, a Teatr Rapsodyczny bez płomiennego umiłowania słowa przez Mieczysława Kotlarczyka i bez ucieleśnionej wizji Puszki — Tatiany — Danuty Michałowskiej.

Przez miniony rok Teatr Rapsodyczny mocno stanął na nogach i potrafił zdobyć sobie publiczność. „Odyseję” obejrzało już około 22.000 widzów, bilety na następne przedstawienia są wyprzedane daleko w grudzień. „Eugeniusz Oniegin” nie schodzi z repertuaru. Łącznie z przedstawieniami sprzed likwidacji teatru osiągnął już cyfrę 450 przedstawień. Na widowni codziennie komplet. Zbliżają się nowe premiery.

Już wkrótce na deskach sceny

Tristan opowie o swej miłości do Izoldy. Rok Słowackiego przyniesie wznowienie „Beniowskiego”. Potem zobaczymy jeden z dwóch wiekich poematów: „Orlanda Szalonego” Ariosta, albo „Witezia w tygrysiej skórze” Szöly Rustawego, wielkiego, a zupełnie u nas nieznanego poety gruzińskiego z XIII wieku.

Dzisiaj, po roku działalności teatru, trzeba stwierdzić jedno, że jest to teatr potrzebny i że ma swoje własne niezależne miejsce w całokształcie życia teatralnego. Przysięcie teatru co do tego nie mają wątpliwości, przeciwnicy chyba już też. Świadczy o tym zarówno dane finansowe, jak i fakty nie wspólnego z cyframi nie mające. (bz)

1000 zakładów pracy w Krakowie

Kraków — miasto jest jednym z głównych terenów inwestycyjnych w kraju na najbliższe lata. Obecnie istnieje tu 700 zakładów pracy, a w ciągu 10 lat a może i wcześniej będzie ich 1000.

Wśród tych 700 zakładów jest 300 fabryk i prawie każda z nich zostanie poważnie rozbudowana. M. in. Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne, które po rozbudowie zatrudnią 2.500 osób, Fabryka Maszyn Odlewniczych — zatrudni 3.500 osób. Produkcja w Hucie im. Lenina wzrośnie o ponad 3 mln ton stali, itd. Oczywiście wraz z tym będzie następowało zlikwidowanie dysproporcji pomiędzy rozwojem przemysłu a zapleczem komunalnym przez budowę mieszkań, dróg, zabezpieczenie wody itp.

Bezrobocie nie grozi więc Krakowowi, ze względu na rozwój przemysłu oraz na zmniejszający się dopływ do miasta ludności wiejskiej z uwagi na coraz większą rentowność produkcji rolniczej. (waś)

Tragiczny wypadek w Fabryce Armatur

W nocy z 25 na 27 bm. w łaźni zakładowej Krakowskiej Fabryki Armatur znaleziono zezduszonego pracownika — 22-letniego Alojzego Góralskiego. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon. Jak wykazują wstępne dochodzenia Komeny Dzielnicowej MO Kraków-Podgórze zatrucie nastąpiło wskutek przedostawania się do łaźni gazów spalinyowych. W związku z tym rada zakładowa powołała specjalną komisję, która bada przyczyny wypadku. (mal)

DBAJ O CZYSTOŚĆ SWEGO MIASTA

Czekamy na nowe wzory mebli

Nowoczesnych mebli — pokoje kombinowane, a także leżanki w cenie 1.900 zł, stoliki pod telewizory i adaptory itd. Krakowianie będą mogli obejrzeć nowe wzory mebli w sklepie przy ul. 18 Stycznia. (j)

Na konferencji postanowiono

Wczoraj odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli Pracowni Urbanistycznej i przedstawicieli niektórych komisji. Nie stawili się wystawcy Komisji Gospodarki Komunalnej i Budownictwa, z których inicjatywy została zwołana narada. Natomiast poseł Drobner, nie mogąc uczestniczyć w naradzie, przed jej rozpoczęciem przekazał zebraniemu swe sugestie na omawiany temat. Narada przebiegała w atmosferze rzeczowej dyskusji. Niestety okazało się, że z powodu trudności finansowych początkowe piękne plany ścięte zostały do minimum.

W rezultacie ustalono, że w tym roku wykończy się budowę na Rondzie i Placu Bohaterów Getta. W latach następnych rozpocznie się budowę nowych obiektów tego samego rodzaju koło Wawelu, naprzeciwko „Sokoła” przy ul. Malfestu Lipcowego i przy pięci tramwajowej na Borku Fałęckim.

Napad rabunkowy

Komenda Powiatowa MO w Nowym Sączu ujęła dwóch bandytów posiadających broń. Dokonali oni napadu rabunkowego na sklep Gminnej Spółdzielni w Brorach w pow. gorlickim. Po stroryzowaniu obsługi sklepowej zabrali gotówkę z dziennej udaty. Bandyci zostali przekazani do Kamendy Powiatowej MO w Gorlicach, gdyż na tamtym terenie dokonali napadu. (mal)

Inwalidzka Spółdz. Papiernicza pomaga harcerzom

W ciągu kilkumiesięcznego zaledwie istnienia 39. Krakowska Drużyna Harcerska rozwinęła się i urosła liczebnie. W najbliższym czasie drużynie przybędzie ponad 20 harcerzy oraz 4 gromady, składające się z około 100 uczniów. Drużyna skupia w swych szeregach młodzież Kazimierza, często zaniedbaną, wymagającą szczególnej opieki i nadzoru.

Trzeba tu wspomnieć o opiece, jaką otacza drużyna KR przy Szkole Podstawowej numer 17 oraz o wybitnej współpracy i pomocy Inwalidzkiej Spółdzielni Papierniczej im. F. Dzierżyńskiego. Rada Nadzorcza, Zarząd Spółdzielni pozostają z harcerzami w kontakcie. Spółdzielnia pomaga drużynie zorganizować obóz w Lipowej, dostarczyła środków pieczętnych, transportowych, urządzeń. Obecnie dzięki pomocy Spółdzielni kształci się kadra instruktorów, potrzebnych do prowadzenia drużyn i gromad uczniowskich. (waś)

Spółdzielnia nauczycielska otwarta!

Wczoraj w Krakowie przy Rynku Gł. 39 w podwórzu został otwarty oddział Nauczycielskiej Spółdzielni Pracy Pomocy Szkolnych i Nauczycieli „Urania”, jako dziesiąta tego typu placówka spółdzielcza w kraju.

Założeniem spółdzielni jest wytworzenie nowoczesnych, dotychczas nieprodukowanych pomocy szkolnych i naukowych oraz pomoc materialną nauczycielstwu. Spółdzielnia zatrudniać będzie zarówno nauczycieli pracujących zawodowo, jak i emerytów, b. nauczycieli oraz pracowników oświatowych.

W lokalu spółdzielni zgromadzono część eksponatów, których projektantami są sami nauczyciele. M. in. na uwagę zasługuje 20 pomocy do geometrii dla szkół podstawowych, średnich i zawodowych skonstruowanych przez inspektora Kuratorium Szkolnego w Krakowie, Bolesława Antoszewskiego. Pomoce te odznaczają się niezwykłą pomysłowością, są ruchome, obrotowe. Takich nie posiadała dotąd żadna szkoła!

Sklep z pomocami naukowymi i szkolnymi czynny jest od dziś pod wyżej wskazanym

Krakowska Drukarnia Prasowa ul. Wielopole 1.

Notatki filmowe

„Pigułki dla Aurelii”

Uff, nareszcie! Tak długo i z utęsknieniem czekaliśmy na stały film polski! Wprawdzie taka np. „Historia jednego myśliwca” była jeszcze słabsza niż „Pigułki”, ale to był tylko wyjątek. Ukazanie się na ekranach „Pigułek dla Aurelii” szczerze recenzenta cieszy, wreszcie będzie na co ponarzekać!

Już od pewnego czasu wydziwiano na inflację filmów o tematyce okupacyjnej. Jeśli dopiero teraz przytaczam się do tego chóru, to dlatego, że dopiero ten film ukazał w całej pełni niebezpieczną sytuację, kiedy kreśli się film nie

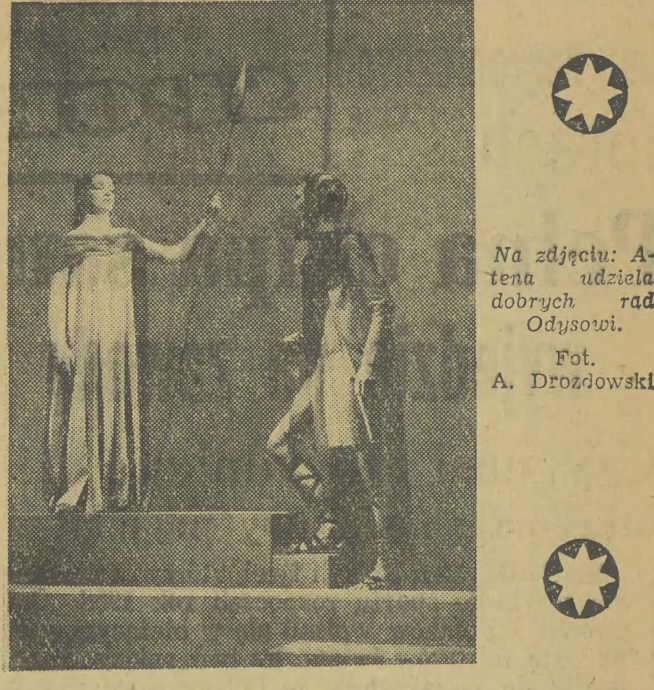
adresem. W I kwartale przyszłego roku spółdzielnia zorganizuje 4 punkty usługowe: introligatornię, naprawę pomocy naukowych i sprzętu szkolnego, wydawanie okolicznościowych i specjalnych druków szkolnych itp. (waś)

Notatnik krakowski

- Jutro, w niedzielę o godz. 10 przy ul. Szewskiej 20 nastąpi uroczyste otwarcie Klubu Nauczycielskiego.
- Uwaga krwiodawcy! Wszyscy, którym upłynął termin 6-ciu tygodni od ostatniego pobrania krwi (bez względu na grupy) proszeni są o zgłoszenie się do Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Nowej Hucie.
- Nareszcie! Od poniedziałku przywrócona zostanie komunikacja tramwajowa przez ul. Lubiec.
- Wystawa akwarel Włodzimierza Gruszczyńskiego zorganizowana została w Domu Plastyków przy ul. Łobzowskiej 3. Zwiedzać ją można już od dnia jutrzejszego w godz. od 10—13.

wiadomo po co, nie mając nic do powiedzenia. To jest złe, a nie temat. W rezultacie film jest nudny i niewiele pomoże akcja w miarę sensacyjna, choć o zawrót głowy na pewno nie przyprawiająca.

Żeby taki film rozłożyć — wystarczy wspomnieć, że jest nudny. Niestety, na tym nie koniec. Film ma specyficzny, cwaniacki i trochę prymitywny smaczek, który potrafi szczególnie „działać na nerwy”. To jest właśnie coś z tego stylu, gdy jedna osoba mówi z ponurą miną: „Będzie gorąco”, a druga spluwa zreczenie i odpowiada: „Spokojnie, damy im



Go-Gdzie-Kiedy TEATRY

na sobotę:
SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Bal pożegnanych”. ZZK: 19.30 „Ararat”. MODRZEJEWSKIEJ: 19.15 „Tramwaj zwany pożądaniem”. — KAMERALNY: 19.15 „Irydion”. — ROZMAITOCI: 19.30 „Szatan z VII klasy”. 19.15 „Ładna historia”. LUDOWY: 19.15 „Turandot”. RAPSODYCZNY: 19.15 „Odyseja”. MUZYCZNY: 19.15 „Wiktoria i jej husar”. GROTESKA: 19.15 „Opera za trzy grosze”. KOLEJARZA: 19 „Nitouch”. — TEATR 30: 20.15 „Ualu”.

na niedzielę:
SŁOWACKIEGO: godz. 11 „Madama Butterfly”; 19.15 „Bal pożegnanych”. ZZK: 16 „Przedzłotki miłości”; 19.30 „Ararat”. — MODRZEJEWSKIEJ: 11 „Porwanie Sabinek”; 15 „Mademoiselle”; 19.15 „Tramwaj zwany pożądaniem”. — KAMERALNY: 16 „Bogowie deszczu”; 19.15 „Irydion”. ROZMAITOCI: 11 „Szatan z VII klasy”; 15 „Cudzoziemczyni”; 19.15 „Cudzoziemczyni”. LUDOWY: 19.15 „Zaklinacz deszczu”. RAPSODYCZNY: 19.15 „Odyseja”. GROTESKA: 19.15 „Opera za trzy grosze”. KOLEJARZA: 15, 19 „Jaj pierwszy dancing”. — TEATR 30: 20.15 „Ualu”.

TELEWIZJA

na sobotę:
godz. 17.30: Program dla dzieci: „Wujcio Adaś i Kajtuś opowiadają bajkę”, „O Jacusiu i królowie Morganie”; 18: Film: „Dziecko”; 19.30: Dziennik. 20: Program tygodnia. 20.15: Międzynar. zawody jazdy figurowej na lodzie, transm. z Berlina. 22.15 Film krótkometrażowy. 22.30: Z historii kabaretu polskiego „Momus” oprac. liter. A. Szyfmana.

na niedzielę:
godz. 15. „100 jubileuszowe losowanie Karolinki”, koncert estradowy. 17: „Znamy filmy radzieckie” dla młodzieży. 19.30: Dziennik. 20.15: „Korzenie” — film.

APTEKI

CHIRURGICZNY: Trynitarska 11. POŁOŻNICZY: Prądnicka 37. IN. TERNISTYCZNY: Kopernika 17. OKULISTYCZNY: Kopernika 39.

na niedzielę:
CHIRURGICZNY: Prądnicka 37. POŁOŻNICZY: Kopernika 23. IN. TERNISTYCZNY: Kopernika 15. OKULISTYCZNY: Kopernika 17. POGOTOWIE MLECZNE tel. 0-7. STRAŻ POŻARNA tel. 0-3. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 0-9. NOWA HUTA: POGOTOWIE MLECZNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33.

RADIO

na sobotę, 29 bm.:
Godz. 17.30: „Rok Wyspiańskiego” fel. 17.50: Melodie. 18.05: Na krakowskim rynku — fakty, plotki, komentarze. 18.20: Wiadomości. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: „Zagadki radiowe”. 19.50: Radio — reklama. 20.00: Z kraju i ze świata. 20.27: Kronika sportowa. 20.40: Gra Poznańska 15-ka Radiowa. 21.00: „Matysiakowie”. 21.30: Opowiadania satyryczne Bardlejskiego. 22.00: Wiadomości. 22.05: Muzyka. 23.00: Fr. Schubert: Sonata fortepianowa a-moll op. 42. 23.31: Muzyka. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.

na niedzielę, 30 bm.:
godz. 8.30: Wiadomości. 9.00: Fel. Wasilewskiego. 9.20: Teatr Eterek. 9.50: „Czego chętnie słuchamy”. — 10.30: „Nowe nagrania”. 11.00: Bohater Legendy. 11.30: Muzyka ludowa. 12.04: Poranek symfon. 13.15: W rocznicę Powstania Listopadowego. 13.40: Koncert żywe. 15.00: Dla dzieci aud. słowno-muz. 15.45: „Wielkie dzieło Karola Esreicheira” fel. 16.10: Dialogi krakowskie. 16.30: Wybitni pianści. 17.00: Wiadomości. 17.15: Zespoły ludowe. — 17.50: „Kto Gaje” humoreska. 18.10: Muzyka tan. 19.00: „Mój przyjaciel Marceli” słuch. 19.43: Tańce i marsze Prokofiewa. 20.00: Dziennik. — 20.20: Rewia piosenek. 21.10: „Parasik”. 21.50: Muzyka. 22.00: Wiadomości. 22.05: Wiadomości sport. 22.35: Melodie. 22.45: Muzyka. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.

Starty na zagranicznych torach

Pełna ekipa saneczkarzy wyjedzie na zawody do Francji

Czy nasi zawodnicy utrzymają światowy prymat?

SANECZKARZE byli tymi, którzy szczęśliwie dla polskiego sportu rozpoczęli rok 1958. Oni pierwsi z Polaków wpisali się w bieżącym roku na listę mistrzów świata. Po tych sukcesach pojawił się jednak głos, że Polacy zawdzięczają zwycięstwo w głównej mierze przewadze własnego terenu. Wprawdzie po krynickich triumfach, przyszły dalsze zwycięstwa i czołowe miejsca na torach zagranicznych, jednak i one nie wszystkich przekonały o uzyskaniu przez Polskę światowego prymatu w tej dyscyplinie sportu.

Definitywne potwierdzenie wysokiego poziomu naszego saneczkarstwa może więc dopiero nastąpić w nadchodzącym sezonie i to na torach zagranicznych, a szczególnie na IV saneczkowych mistrzostwach świata we francuskiej miejscowości Viard de Lans

(7-8 II). Nic więc dziwnego, że saneczkarze bardzo starannie przygotowują się do tak ważnej dla nich batalii. Zarząd PZSS mimo trudności finansowych, postanowił wysłać do Francji pełną ekipę.

Do reprezentacji są przewidziani następujący zawodnicy: Wojnar, Wołyński i Grzybczyk z Krakowa, Skielny, Kozła i Biga z karpackiej Snieżki, Pędrak i Olkusk z bielskiego Startu oraz rewelacyjny młody reprezentant katowickiego Górnika — Pawełekiewicz. Z zawodniczek sąbrane pod uwagę trzy medalistki z Krynic: Semczyszak (Olsza Kraków), Bether (Snieżka Karpacz) i B. Gorgoniówna (Dunajec Nowy Sącz) oraz Pawełczyk z Górnika Katowice i Suszczyńska ze Snieżki Karpacz.

W drodze do Francji reprezentacja Polski weźmie udział w międzynarodowych mistrzostwach Austrii. Zawody we Francji i Austrii będą generalnymi, ale nie jedynymi występami polskich saneczkarzy w sezonie 1958/59 r. na torach zagranicznych. Druga nasza reprezentacja zmierzy się z czołową NRD w Oberhofie. Barw Polski na torze NRD będą bronić: Plochocki (Olsza Kraków), Urbas (Start Bielsko), H. Sienkiewicz (Górniki Katowice) oraz Nyczówna, Grabowska (Olsza Kraków), Lacheta i Macher (Start Bielsko).

Ponadto Polska weźmie udział w mistrzostwach Europy juniorów, które zostaną rozegrane w Austrii

Piłkarze „Sobka” grali w CSR

PRZED kilkoma dniami powrócił z CSR reprezentacja piłkarska II Liceum im. Sobieskiego w Krakowie. Młodzi piłkarze rozegrali dwa spotkania w Kromerzu i Brnie. W pierwszym spotkaniu kłakowianie uzyskali wynik remisowy 1:1, a w drugim wygrali 1:0.

W wywodzie bardzo przejrzysty — pochwalili Chan. — Wcale nie. Bo na przykład czy zabójstwo Hilarego Galt'a pozostawało w jakimś związku ze zniknięciem tej młodej kobiety w Peshawar? Albo, czy aksamiitne pantofle... Gdzie one są teraz? Czy zabrał je morderca sir Fryderyka? A jeżeli tak, to po co?

— Mnóstwo pytań nasuwa się istotnie — przyznał Chan. — Na wszystko otrzymają państwo niezawodnie odpowiedzi we właściwym czasie.

— Nie otrzymamy ich nigdy bez pańskiej pomocy — westchnęła panna Morrow.

Chan uśmiechnął się.

— Jakże słodko brzmią pani pochlebstwa — zastanowił się chwilę. — Nie przeskakałem wczoraj wieczorem biura ale kapitan Flannery to uczynił. Cóż tam znalazł? Jakiego akta? Jakiego notatnika?

— Nic, co miałyby związek z tą sprawą — odpowiedział Kirk. — Nic, gdzie byłaby jakakolwiek wzmianka o Hilarym Galt lub Ewie Durand.

Chan ścisnął brwi.

— A jednak nie może być żadnej wątpliwości — rzekł — że sir Fryderyk miał jakieś akta. Czy właśnie tych akt morderca szukał tak gorączkowo? Niewątpliwie tak. Czy je znalazł? Raczaj tak... Chyba, że...

— Chyba, że co? — spytała szybko młoda kobieta.

— Chyba, że sir Fryderyk ukrył je gdzieś w bezpiecznym i odległym miejscu. Ze wszystkiego wiadać, że spodziewał się wizyty. Czy przeglądał pan jego osobiste rzeczy w pokoju, w którym spisał?

— Bardzo dokładnie — zapewnił go Kirk. — Nic nie znalazłem. W biurku na dole było kilka wycinków z gazet — notatki o zaginięciu innych kobiet, które zniknęły w tajemniczy sposób. Takie sprawy stawały widocznie jego hobby.

— O innych kobietach? — Chan zamyślił się.

— Oboje państwo Enderby — odrzekł szybko

— Oboje państwo Enderby — odrzekł szybko

ECHO SPORTOWE

w dnach 31. I. — 1. II. 59 r. Nasza młoda reprezentacja będzie się składać z następujących zawodników: juniorzy — Gębalski (Górniki Katowice), Z. Siuda (Start Bielsko), Fender i Kubica (MKS Bielsko) oraz juniorki — A. Gorgoniówna (Dunajec Nowy Sącz), Będkowska (Snieżka Karpacz) i Pysz (LZS Mikuszowice).

KRONIKA sportowa

W nadchodzącą środę tj. 3. XII br. w Domu Sportu TS Wisła w Krakowie przy ul. Reymonta 22, odbędzie się zebranie sekcji lekkoatletycznej klubu. Początek o godz. 18.

Pod kosażami A-klasy

Jutrzejšie spotkania wyłonią mistrzów

W DNIU jutrzejszym tj. w niedzielę w krakowskiej „A” klasie piłki koszykowej dojdzie do dwóch ciekawych pojedynków. W grupie żeńskiej spotkają się w sali WKKF Olsza z Cracovią. Obie drużyny do tej pory nie przegrały żadnego meczu. Zwycięzca tego spotkania zdobędzie praw-

„Hejnał” Kęty i „Pieniny” Szczawnica zwyciężają w konkursie czystości i estetyki obiektów sportowych zorganizowanym przez WKKF i „Echo”

W KONKURSIE Czystości i Estetyki obiektów sportowych, organizowanym przez Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Redakcję „Echa Krakowa”, wzięły udział 34 kluby sportowe. Z uwagi na powódź która w bieżącym roku nawiedziła województwo krakowskie, wiele klubów wycofało swe obiekty z konkursu. Toteż Prezydium WKKF postanowiło nie przyznawać I nagrody, natomiast przyznało dwie równorzędne nagrody w wysokości po 20 tysięcy złotych Klubowi Sportowemu „Hejnał” Kęty i Klubowi Sportowemu „Pieniny” Szczawnica. Dwie równorzędne III nagrody po 10 tys. złotych przyznano LKS „Dunajec” Mikołajowice i KS „Start” Bochnia.

Indywidualne nagrody przyznano gospodarzowi KS „Hejnał” Kęty — Stanisławowi Polakowi (aparat radiowy), gospodarzowi KS „Pieniny” Szczawnica p. J. Wahusowi

(aparat radiowy), p. Wł. Kocąbowski z LKS Mikołajowice (skafander) i p. J. Kozuchowiczowi z KS „Start” Bochnia (skafander). Wręczenie nagród odbędzie się w dniu 13 grudnia br. w klubie WKKF przy ul. Manifestu Lipcowego 27.

Zobowiązanie KOZPN

DLA uczczenia III Zjazdu PZPR krakowski KOZPN podjął m.in. zobowiązanie zorganizowania w ciągu 1959 roku imprezy w której całkowity dochód zostanie przeznaczony na budowę szkoły.

Zimowe treningi lekkoatletów Olszy

POCZĄWSZY od 1 grudnia br. zimowe treningi lekkoatletów Olszy będą się odbywać w każdy poniedziałek, środę i piątek, w sali gimnastycznej przy ul. Lubicz 16. Początek treningów o godz. 16.

Z działalności TKKF

W OPDOWIEDZI na apel ŁKS, ognisko TKKF w Wilamowicach dla uczczenia III Zjazdu Partii zobowiązało się m. in. wyremontować świetlicę oraz zorganizować dwa występy zespołu pieśni i tańca. Uzyskane z imprezy pieniądze zostaną przeznaczone na budowę szkoły.

W OGNISKACH TKKF

w Dobczycach, Myślenicach, Jordanowie, Bochni, Gdowa, Sta-

Konferencja krajoznawcza

JUTRO tj. w niedzielę w auli Liceum Pedagogicznego w Krakowie przy ul. Krupniczej 48 odbędzie się (zorganizowana przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie), konferencja krajoznawcza dla opiekunów szkolnych kół krajoznawczo-turystycznych. Początek o godz. 10.

Nasz komentarz

Niepokojące sygnały

GARSTKA najwierniejszych kibiców żegnała na dworcu w Krakowie koszykarzy Wisły, którzy wyjechali do Gdańska i Torunia na dwa mistrzostwskie spotkania ze Spartą i AZS. Z niepokojem zauważyli oni, że ekipa składała się zaledwie z 8 zawodników. M. in. zabrakło Paszkowicza, Palety i Łapota.

Paszkowicz ma chorą matkę a mimo wszystko przyrzekł kierownictwu drużyny i kolegom, że dojedzie w niedzielę na trudny mecz w Toruniu przeciwko AZS. Natomiast Paleta i Łapot odmówili kategorycznie udziału w grze, podając mało ważne powody. Chodzą słuchy, że podobno obrażili się na trenera Mikułowskiego. Łapot oświadczył wręcz: „Nie mam zamiaru jechać, aby w Gdańsku i Toruniu siedzieć na ławce”.

Z takiego postępowania niektórych zawodników zarząd TS „Wisła” winien wyciągnąć odpowiednie wnioski, gdyż może ono wyrządzić drużynie dużą szkodę. Związcza w obecnym okresie, gdy opinia sportowa z uwagą śledzi doskonałą postawę krakowian w dotychczasowych spotkaniach mistrzowskich.

W KILKU WERSZACH

OBRADUJĄCY w Brukseli kongres Międzynarodowej Federacji Motorowodnej przyznał Polsce organizację mistrzostw Europy w klasie „A” na rok 1959. ● W LONDYNIE hokeiści Moskwy rozegrali pierwszy mecz z zespołem zawodowym Wembley Lions. Wygrali gospodarze 5:2 (2:0, 3:1, 0:1). ● W NOWYM JORKU piłkarze szwedzkiej drużyny Norkoeping zwyciężyli reprezentację ligi amerykańskiej (nieoficjalną reprezentację USA) 8:3. ● HOKEJOWA reprezentacja Finlandii w pierwszych w tym sezonie spotkaniach międzypaństwowych, przegrała kolejno ze Szwecją 2:8 i 2:6 oraz z Norwegią 3:4. ● DO PEKINU przybyła reprezentacja ciężarowców CRZZ. W niedzielę Polacy wezmą udział w trójmeczach z zawodnikami chińskimi i radzieckimi. ● W ZURYCHU obradował komitet wykonawczy Międzynarodowej Federacji Kolarskiej. Postanowiono, że szosowe mistrzostwa świata w przyszłym roku odbędą się w Andveert w Holandii. ● MIĘDZYNARODOWA Federacja Lotnicza zatwierdziła jako rekord świata wynik jugosłowiańskiego szybowca Komaca — 79,35 km/godz., uzyskany w czerwcu br. w Lesznie na przelocie po 300-km trójkącie.

EARL DERR BIGGERS ZAKURTYNA

29) — Tak. Ale Flannery uznał, że wycinki te nie mają żadnego znaczenia i sądzę, że miał rację. — A wycinek dotyczący Ewy Durand został w portfolio sir Fryderyka? — ciągnął indagację Chan. — Patrzcie państwo! — wykrzyknął Barry Kirk patrząc na pannę Morrow. — Nie pomyślałem o tym! Ten wycinek zginął! — Ciemne oczy panny Morrow były pełne przeżalenia. — O, co za kretynstwo!... — zawołała. — Wycinek znikł a fakt ten nie zrobił na mnie żadnego wrażenia. Obawiam się, że jestem tylko biedną, słabą kobietą... — Niechże pani nie oddaje się rozpaczom — rzekł uspokajająco Chan. — Należy mieć tylko na uwadze ten szczegół, a nie więcej, dowodzi on tylko, że poszukiwania Ewy Durand miały dla mordercy znaczenie. Tu trzeba szukać kobiety... — Szukać kobiety... — powtórzyła panna Morrow. — O to właśnie idzie. I w tym przypadku „myśliwa”, nada się znacznie lepiej od „myśliwego”. Zastanówmy się nad każdą z osób, które uczestniczyły we wczorajszym obiedzie. Panie Kirk, wspomnij pan, że pewna część tych gości była zaproszona na życzenie sir Fryderyka. Które to były osoby? — Oboje państwo Enderby — odrzekł szybko



Kociol Kasprowego i Dolina Pięciu Stawów są na razie jedynymi terenami, gdzie narciarze mają odpowiednio do treningu warunki śniegowe. Na zdjęciu — czołowy polski zjazdowiec Włodzimierz Czarniak, trenuje na Kasprowym. Fot. CAF

Kirk. Ja ich osobiście zupełnie nie znam, ale sir Fryderyk życzył sobie żebym ich zaprosił.

— To bardzo ciekawe. A więc państwo Enderby. Pani Enderby była przez cały wieczór bliska hysterii. Strach przed ciemnościami można tłumaczyć jako obawę przed czymś innym. Czy nie można by przypuścić, że Ewa Durand, przybrawszy inne nazwisko, wyszła ponownie za mąż, dopuszczając się bigamią?

— Ale przecież Ewa Durand była blondynką — przypomniała mu panna Morrow.

— Owszem, a włosy Eileen Enderby są czarne jak kruk. Wiadomo jednak, że to rzecz nietrudna. Kolor włosów łatwo można zmienić, natomiast kolor oczu — to już znacznie trudniejsza sprawa. A pani Enderby ma oczy niebieskie, kontrastujące dziwnie z jej kruczymi włosami.

— Nic nie może ująć pańskiej uwagi — uśmiechnął się Kirk.

— Pani Enderby idzie do ogródka, widzi mężczyznę na drabince przeciwpożarowej. Tak nam przynajmniej opowiada. Ale czy tak było w istocie? Może wie, że jej małżonek, który rzekomo palił papierosa na schodach, w rzeczywistości zajęty był czym innym? Czy mężczyzna na drabince to tylko wytwór jej wyobraźni dla ocalenia męża? I skąd te plamy rdzy na jej sukni? Czy od zbyt gwałtownego przechylenia się przez wilgotną odmgły balustradę w ogródku? A może powstały, kiedy ona sama wspinała się po drabinie? Pojmują państwo dokąd zmierzam? Na jakich jeszcze gościach zależało sir Fryderykowi?

Kirk zastanowił się chwilę.

— Kazał mi zaprosić Głorię Garland — oznajmił.

(Ciąg dalszy nastąpi).